PRZEGLĄD KRYTYCZNY LITERATURY.

OCENY KOMISYI OCENIAJĄCEJ KRAKOWSKIEJ I LWOWSKIEJ.

Powieści historyczne.

O byt, powieść historyczna z dziejów Albanii w XV w. przez T. T. Jeża. Wydanie II-gie. Lwów. Nakładem autora 1903. w 3 tomach. str. 495 + 468 + 464. z portretem autora. w 8-ce. cena 6 kor.

Trudno się przebić przez przeszło tysiące stron, a szkoda, że powieść jest rozwlekła, bo daje nam ona dokładny i wierny obraz powolnego zamierania samodzielności Albanii, walk tego narodu z nawałą turecką, tych beznadziejnych szamotań się z przeważającą siłą nieprzyjaciela. Aby zapewnić sobie wierność albańskiego księcia, Jana Kastriota, biorą mu w zakład Turcy 4-ch jego synów, wracając mu jednego po drugim, ale nieżywych. Dopiero ostatniemu udaje się uciec z niewoli: wyrasta on na dzielnego obrońcę Ojczyzny, znanego pod nazwą „Rycerza chrześcijańskiego" i walczy 25 lat, zapewniając narodowi swemu w historyi piękne stanowisko.

Rzecz pisana przystępnie, zasługuje ze wszech miar na polecenie.

Strona zewnętrzna dobra.

Polecone (VI). *W. W.*

Nowele historyczne przez Teodora Jeske-Choińskiego, Warszawa. Nakładem Orgelbranda Synów 1905. str. 315 w 8-ce, cena 3 kor.

W zbiorku tym wprowadza nas autor w te same czasy, które opracowywał już i w większych swych utworach. Jesteśmy w Czechach

wśród walk Taborytów, w Perpignano, rezydencyi królów aragońskich w czasie turniejów, gdzie Zawisza Czarny jest bohaterem dnia. Zapoznajemy się z komiczną figurą mnicha trubadura z Montaudon, słyszymy o strasznej śmierci śpiewaka Wilhelma z Cabestaing, o figlu wyrządzonym słynnemu pieśniarzowi Vindalowi.

Większej wartości artystycznej rzeczy te nie posiadają, czyta się je jednak przyjemnie, a odsłaniając pełne poezyi czasy średniowiecza, przynoszą czytelnikowi pewną korzyść naukową.

Polecone (IV). *Dr. Wł. Wasung.*

Na strunach wspomnień. O Józefie Dwernickim przez **Jadwiga z Z. S.** Katowice 1905, str. 35 w 8-ce, cena 30 h.

Opowieść to dziejowa. W formie nowelistycznej opowiada znana autorka życie i boje generała Dwernickiego. Język piękny, potoczysty i sposób przedstawienia rzeczy nader zajmujący.

Pożądanem by było w podobny sposób powieściowy uprzystępnić szerokim warstwom i inne postaci dziejowe.

Polecone (I. II.) *H. W.*

Zwycięsca z pod Kircholmu, opowiadanie dla młodziezy przez Teresę Jadwigę. Warszawa 1898, str. 22 w 8-ce, cena 10 h.

Książeczka ta przedstawia trzy epizody z życia Karola Chodkiewicza, ze względu na tło historyczne i wewnętrzne zalety zasługuje zupełnie na polecenie do czytelń wszelkiego rodzaju, a w szczególności do czytelń wiejskich.

Polecone (II.) *Kowalski.*

Powieści obyczajowe.

Wygnańcy, powieść przez Wł. Umińskiego, Warszawa. Towarzystwo akcyjne Orgelbranda Synów 1906, str. 287 w 8-ce, cena 4 kor. 70 hal.

Znany w literaturze dla młodzieży autor, daje nam tym razem szkic powieściowy, osnuty na tle stosunków współczesnych, na temat wędrówki ze wsi do miast, gorączki ogarniającej coraz to szersze sfery, by dostać się do tych wielkich środowisk kultury, zabijających jednak w wysokim stopniu indywidualność i robiących z ludu maszyny.

Do Warszawy przenieść się musiał Stanisław Chojowski i pracuje jako buchalter, tęskniąc jednak za wsią i jej spokojem, do Warszawy przybywa i panna Wanda, bo ojciec jej musiał sprzedać majątek. Wracają jednak napowrót na „prowincyę“, zamieniając znośne stosunki w mieście na ciężką pracę na roli, byleby odzyskać swobodę i módz pracować na glebie ojczystej.

Dzieło p. Umińskiego czyta się bardzo przyjemnie i daje wrażenie ogólne spokokojne i miłe.

Wśród ludu może przeciwdziałać dążeniu do miasta, zwrócić

uwagę jego na rozmaite zalety życia wiejskiego, których lud sobie nie uświadamia. Strona zewnętrzna bardzo dobra.

Polecone (IV.) *Wasung.*

Powódź, przez Emila Zolę. tłumaczył Al—Ar. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie 1906, str. 62 w 16-ce. Książki dla wszystkich, cena 26 h.

Piękne przedstawienie rzeczy ponurej, klęski powodzi, niezłagodzone wiarą w restytucyę nieszczęścia i jego celowość. W przeciętnym czytelniku budzić może ciężki nastrój i pogłębiać jego pesymizm.

Dozwolone (IV). *W. K.*

Z pod nieba Indyi. Nowele przez Ryszarda Kiplinga. Wydawnictwo Arcta w Warszawie 1905, str. 86 w 16-ce. cena 40 h.

Książeczka ta zawiera dziewięć szkiców nowelistycznych. Subtelnie zaakcentowany w nich jest jeden jakiś moment, zazwyczaj z egzotycznego życia; to podkreślenie szczegółu otwiera nam całe perspektywy i kopalnie osobistych obserwacyi autora.

Polecone (IV). *W. K.*

Pokonani, napisał L. Bauer. Rozmowy dramatyczne, tłómaczył Adolf Strzelecki. Wydawnictwo M Arcta w Warszawie 1905, str. 116 w 16-ce. Książki dla wszystkich, cena 52 hal.

Pełne szyderczego śmiechu i przesady, trochę pod wpływem France'a, ale bez jego talentu i wykwintności pisane, przejmują te szkice głębokim pessymizmem.

Wielkim jednak artyzmem nie odznaczają się te „rozmowy dramatyczne".

Niepolecone. *W. K.*

Wybór ramot i ramotek Augusta Wilkońskiego. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie. str. 165 w 16-ce. Książki dla wszystkich, cena 80 h.

Wybór pism znakomitego naszego, a nader indywidualnego humorysty A. Wilkońskiego, należy powitać z radością. Zdanie Szymanowskiego że ramotki „Chirurga filozofii" muszą mieć trwałą poczytność, można tylko zaakceptować. Wybór ten poprzedza Wstęp B. Londyńskiego, zawierający nieco ogólnikową charakterystykę Wilkońskiego, ale pełną zachwytu i uznania.

Polecone (III i IV). *W. K.*

Robinson Polski, napisał A. Dygasiński. Biblioteka dla Młodzieży. Warszawa 1892, str. 215. w 8-ce. cena 2 kor. 60 hal.

Robinsonem polskim jest młody chłopak, który po stracie ojca opuszcza szkołę, ażeby jaknajprędzej znaleźć pracę i dopomódz ro-

dzinie. „Robinsonada" jest bardzo ciężka, bo bohater, który przedstawia typ idealisty, napotyka ludzi złych i nieuczciwych, z którymi stanowi jaskrawy kontrast. Intencyą autora było silniej podziałać na szlachetne uczucia czytelników — właśnie tym kontrastem. Wskutek tego niektóre sytuacye są zbyt naciągnięte i robią przygnębiające wrażenie, bo idealizm bohatera musi ustępować przed siłą złości ludzkiej. Jednakże zakończenie jest szczęśliwe dla bohatera, więc przykre wrażenie zaciera się.

Jakkolwiek może lepsza byłaby zwykła obserwacya życiowa bez ostrych kontrastów, to jednak książka godna polecenia.

Polecona (dla młodzieży).

Dzieje literatury.

Józef Ignacy Kraszewski i jego dzieła, skreślił Jan Nitowski. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie, str. 88 w 16-ce. Książki dla wszystkich. Cena 40 hal.

Książeczka napisana przejrzyście. Działalność powieściopisarska, naukowo-historyczna, publicystyczna i obywatelska Kraszewskiego uwypuklone umiejętnie.

Wraz z autorem rozprawy lekceważenie naszego wielkiego i najpłodniejszego powieściopisarza uznać możemy jako wynik nieznajomości nawet najbliższych nam czasów.

Polecone (IV). *W. K.*

Maurycy Mochnacki jako krytyk literatury, napisał Edward Przewóski. Wydawnictwo Arcta w Warszawie, str. 83 w 16-ce. Książki dla wszystkich. Cena 40 h.

Na wstępie tej książeczki p. Henryk Galle kreśli krótki rys charakterystyczny Z. Przewóskiego. W tym zarysie mówi p. Galle, że wszystkie prace Przewóskiego nacechowane są nieposzlakowaną szlachetnością poglądów i szeroką wiedzą. Uznać to musimy po przeczytaniu tej książeczki. Charakterystyka M. Mochnackiego, pono pierwszego u nas syntetycznego krytyka, prawdziwie naukowego i samoistnego, wypada przejrzyście i żywo.

Polecone (M.) *W. K.*

Eliza Orzeszkowa przez Jana Nitowskiego. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie 1903, str. 80 w 16-ce. Książki dla wszystkich. Cena 40 h.

Autor tej książeczki mówi, że można Orzeszkowej zarzucić brak doskonałości w architektonice powieści, atoli należy uchylić czoła przed ogromem myśli i przed ogromem miłości, którą całkowicie na swoje społeczeństwo przelała. Uznaje jednak i duży artyzm Orzeszkowej. Chociaż ta broszura nie kreśli wyraziście sylwetki duchowej autorki, to jednak bezstronnie i wiernie przedstawia olbrzymie jej zasługi dla społeczeństwa i sztuki polskiej.

Polecone (M.) *W. K.*

Rolnictwo.

Gospodarstwo pszczelarskie w ulu ramowym warszawskim. napisał elementarnie X. Al. Sokolik. Warszawa 1903. str. 105 w 8-ce. Cena 15 kop.

Książka napisana w celu zacnym, aby młodzież zachęcić do zajęcia się gospodarstwem pszczelarskiem. Obejmuje całokształt wiedzy pasieczniczej, może trochę zbyt krótko i pobieżnie zebrany. Wobec tego jednak, że literatura tej gałęzi gospodarstwa jest u nas bardzo skąpa, książkę tę możemy polecić.

Polecone (I). *M. d' A.*

Geografia, Podróże.

Na Przełęczy. napisał Stanisław Witkiewicz. Wrażenia i obrazy z Tatr. Wyd. II. Lwów 1906. str. 159 + 295 w 8-ce. Cena 4 K. 80 h.

Polecać lub nie polecać. wogóle zastanawiać się nad tem. czy „Na Przełęczy" powinno się znaleźć w wypożyczalniach miejskich T. S. L. czy nie — widzi mi się ubliżaniem naszej godności. Bo wrażenia i obrazy, skreślone przez takiego stylistę wytwornego. jakim jest Witkiewicz, w sposób. jakich niewiele mamy w naszej literaturze. poemat mieniący się przepychem i bogactwem języka o naszych Tatrach — czytać można jeno tchem jednym.

Wydanie drugie nie jest ilustrowane. ale za to powiększone dwoma ustępami: w jednym maluje Witkiewicz „Tatry w śniegu". w drugim zastanawia się nad rozkwitem Tatr „po latach".

Bardzo polecone (IV. M.). *H. W.*

Historya.

O świętym Wujciechu, męczenniku. Bolesławie Chrobrym i Ottonie III, niemieckim cesarzu. Wydanie II. Warszawa 1903. str. 43. cena 28 hal.

Książeczka napisana dobrze, gładko i potoczyście, utrzymana w tonie zupełnie popularnym. Prosta, skromna, bez najmniejszych pretensyi. nie stanie wprawdzie na czele w szeregach popularnych książek, ale mimo to może zupełnie osiągnąć swój cel i przynieść pożytek. Nadaje się ona najzupełniej do pierwszego stopnia lektury. dla początkujących, a w szczególności dla czytelni wiejskich dla dzieci do lat dziesięciu. dwunastu. Na jeden błąd drukarski należy tylko zwrócić uwagę i poprawić go: św. Wojciech zamordowany został w roku 997, a nie, jak w książeczce wydrukowano, w roku 907; umysł choćby i dziecinny. ale zastanawiający się znajdzie tu niewyjaśnioną zagadkę: Św. Wojciech urodził się w 955 roku. a poniósł śmierć męczeńską w 907 r. Więc jakże?

Polecone (I). *Dr M. Goyski.*

Krwawy gość we Lwowie. 1655—1905 przez Franciszka Rawitę-Gawrońskiego. Lwów. 1905. str. 44 z panoramą Lwowa w VII. w. Cena 1 K. 20 h.

Jestto właściwie urywek, czy jeden rozdział z dalszego ciągu monografii, która ukazała się równocześnie z niniejszym szkicem tegoż autora: „Bohdan Chmielnicki do elekcyi Jana Kazimierza". Przedmiotem jest oblężenie powtórne stolicy Rusi Czerwonej przez B. Chmielnickiego i wojska moskiewskie 1655 r.

Opowiadanie barwne i plastyczne robi wrażenie odczytu, ale, aby zrozumieć je istotnie i wniknąć głębiej w opowieść autora, trzeba znać i dzieje Jana Kazimierza, w szczególności „Potopu", a także i wspomnianą monografię o Chmielnickim.—„Krwawy gość" stosowny jest na lekturę w stopniu najwyższym dla wykształconych już sfer. Ma wartość i to dosyć znaczną dla prelegentów, którzyby obrali sobie dzieje Lwowa w czasach buntu Chmielnickiego.

Godna polecenia.

Polecone (M. i prelegenci). *Dr M. Goyski.*

Teatr.

Policzek. Fragment dramatyczny w jednej odsłonie przez Bolesława Gorczyńskiego. Wydawnictwo Arcta w Warszawie 1905 str. 39 w 16-ce „Książki dla wszystkich". Cena 26 h.

P. B. Gorczyński wniósł do dramatu i komedyi śmiałość i swobodę pióra, psychologię studenta chłopa. W fragmencie jednak przeważa szlachetna, bez wątpienia, idea, ale tylko idea, uwypuklenia charakterów tu nie ma.

Jest to fragment, jakby szkic do artykułu, policzkującego filisterstwo i obłudę.

Dozwolone (M.) *W. K.*

A teraz co? Obrazek dramatyczny, napisał Jan Adolf Steitz. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie 1906. Książki dla wszystkich. Stron 35 w 16-ce, cena 26 h.

Zdobycie pewnego nazwiska już psuje zazwyczaj młodych autorów. — Wyciągają wtedy z teki niedokończone zarysy i szkice i oddają je wspaniałomyślnie nakładcom. Tylko koniec tego obrazka jest ciekawy nieco i daje jakąś psychologię. Jako całość nie przedstawia on całkiem wartości scenicznej czy literackiej.

Niepolecone. *W. K.*

Przyroda.

Z życia ludzi i zwierząt. Wydawnictwo Komitetu damskiego Warszawskiego Oddziału Towarzystwa opieki nad Zwierzętami. Książeczka pierwsza i druga dla młodzieży. Warszawa 1898. Cena 65 hal.

Szereg opowiadań, mających zachęcić młodzież do dobrego obchodzenia się ze zwierzętami. Cel zacny, ale wykonanie słabe.

Znajdują się ustępy lepsze i dobre, ale całość, upstrzona częstochowskimi rymami, — słaba.

Dozwolone. (H).

Wychowanie.

O samokształceniu, podług Pawła Hoche'a, napisał A. Krasnowolski. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie. str. 152. „Książki dla wszystkich". Cena 52 hal.

Książka składa się z 15 rozdziałów. P. Krasnowolski mało trzymał się głównych wytycznych Hoche'a. Traktuje wykształcenie i wychowanie na tle szerokiem, mówi o temperamentach, namiętnościach i t. p. w osobnych całych rozdziałach. Wskutek tego nieco trudno dostrzedz jednolitą myśl przewodnią. Prozę przeplatają wyjątki *ad hoc* z poezyi, przeważnie polskich autorów. Na ogół myśli w tem dziełku są wzniosłe, postępowe. Autor uznaje i gorąco popiera kładzenie nacisku na stronę etyczną, na organiczną harmonijną zasadę wykształcenia.

Polecone (M.) *W. K.*

Nauki społeczne.

Zarys historyi włościan we Francyi przez W. M. Kozłowskiego. Warszawa 1905. Stron 68 w 8-ce. Biblioteka współczesna. Cena 20 kop.

Jest to, jak sam tytuł wskazuje, krótkie streszczenie głównych etapów w rozwoju stanu włościańskiego we Francyi, jako odrębnej całości ekonomicznej. — Autor przedstawia wszystkie koleje tworzenia się tego stanu, ciężkie warunki, w jakich się rozwijał, walki, jakie prowadził w celu ulżenia swej doli; a wielką rewolucyę francuską uważa za uwieńczenie pomyślnym skutkiem tych walk, ostatni i decydujący zamach na niesprawiedliwe przywileje szlachty i duchowieństwa. Wreszcie kilku słowy kreśli obecne stosunki rolne we Francyi.

Wadą tej książeczki jest za mało objektywne sądzenie historyi, za wiele tendencyjności w przedstawianiu faktów — mianowicie:

1. Zbytnie apoteozowanie rewolucyi, jako siły wywrotowej;

2. Nie uwzględnianie (lub zbyt pobieżne podkreślenie) tego, iż stan włościański oddawał się w poddaństwo w zamian za usługi, jakich od panów doznawał, t. j. za obronę mienia od band łupieskich. Funkcya, której spełnianie z czasem przejęło na siebie państwo.

Pozatem jednak, jako rzecz, traktująca o ciekawych faktach, i mogąca zachęcić poważniejszego czytelnika do zastanawiania się nad genezą niejednego zjawiska społecznego, — winna znajdować się w każdej czytelni miejskiej.

Dozwolone (M.) *Marya Sokolnicka.*

O ideale w sztuce przez Hipolita Taine'a, napisał Stanisław Brzozowski. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie 1905. str. 106 w 16-ce. Książki dla wszystkich. Cena 52 hal.

Dziś panuje subjektywistyczna krytyka niemal wszechwładnie. Tem nie mniej objektywistyczna metoda Taine'a ma swoje wielkie znaczenie i wagę do dziś dnia i nie ukróci go, prawdopodobnie nigdy, jako równorzędny czynnik przy subjektywiźmie.

Rzecz ta warta poznania z powodu prawdziwego wykwintu, tudzież subtelności myśli.

Polecone (M.) *W. K.*

Nowoczesny ruch ludności w szerszem uwzględnieniu stosunków polskich. Napisał A. R. Poznań 1904. Cena...

Autor wychodzi ze znanej teoryi Malthusa, zbija ją jednak i udowadnia, że nie może przyjść obecnie do takiego ogólnego przeludnienia, o jakiem myśli Malthus. Rozstrząsnąwszy przenosiny do miast i centrów przemysłowych i obieżysastwo, zatrzymuje się autor dłużej nad wychodźtwem. Trzy te objawy społeczne szeroko traktuje w odniesieniu do stosunków naszych, a zwłaszcza poważnie rozpatruje kwestyę emigracyjną. Aby zniwelować szkody, z wychodźtwa płynące, widzi drogę w kolonizacyi i zorganizowaniu wychodźtwa.

Krótka broszura zaznajomi niejednego bodaj z grubsza z ważnymi czynnikami społecznymi i zmusi go do zastanawiania się nad nimi lub szukania rady, by usunąć niedomaganie.

Polecone (III. IV. i dla prelegentów). *H. W.*

Kwestya litewska w prasie polskiej. Warszawa 1905. Cena 80 hal.

Zbiór to artykułów takich znawców sprawy litewskiej, jak Gloger, Korzon, Jarzynowski, Herbaczewski i w. in. Uwzględnione są rozmaite stanowiska wobec tej kwestyi broszura zatem nie jest partyjną.

Dziś kwestya litewska staje się w naszem życiu politycznem nadzwyczaj piekącą, zapoznanie się zatem z głównymi jej kierunkami jest wprost nieodzownem. A właśnie w tej broszurze są streszczone wszystkie prawie poglądy, oświetlające z rozmaitych stron stosunek nasz do narodowości, za czasów Rzeczypospolitej z nią w ścisłym kontrakcie pozostającej.

Polecone IV. *H. W.*

Sprostowanie.

W numerze majowym „Miesięcznika“ wydrukowano na str. 40 ocenę dziełka Z. Krzywczyckiego „W zaczarowanem Kole“ z kwalifikacyą „polecone IV.“ Komisya oświadcza, że w wypadku tym zaszła pomyłka, bo wydrukowano ocenę niewłaściwą, gdyż po przeprowadzonej dyskusyi Komisya uznała dziełko to, wskutek uzasadnionych zarzutów, za niepolecone.